VIII kadencja

SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji Infrastruktury (nr 218)**
- **Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (nr 149)**

z dnia 18 lipca 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Infrastruktury (nr 218)

Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (nr 149)

18 lipca 2018 r.

Komisje: Infrastruktury oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, obradujące pod przewodnictwem posła **Bogdana Rzońcy (PiS)**, przewodniczącego Komisji Infrastruktury, zrealizowały następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o lasach – Prawo ochrony środowiska (druk nr 2718) – kontynuacja.

W posiedzeniu udział wzięli: **Henryk Kowalczyk** minister środowiska oraz **Małgorzata Golińska** sekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska wraz ze współpracownikami, **Andrzej Konieczny** dyrektor generalny oraz **Krzysztof Janeczko** zastępca dyrektora generalnego w Państwowym Gospodarstwie Leśnym Lasy Państwowe wraz ze współpracownikami, **Katarzyna Papińska** doradca techniczny w Departamencie Środowiska Najwyższej Izby Kontroli, **Rafał Żebrowski** radca prawny w Wydziale Prawnym Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, **Urban Kolman** wiceprzewodniczący Związku Leśników Polskich w Rzeczypospolitej Polskiej, **Piotr Lutyk** wiceprzewodniczący Ruchu Obrony Lasów Polskich, **Jacek Zadura** przewodniczący Komisji Międzyzakładowej Pracowników Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych Region Mazowsze NSZZ „Solidarność” .

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Bartosz Bąk**, **Elżbieta Kessel, Marcin Mykietyński** – z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Łukasz Grabarczyk**, **Krzysztof Karkowski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dzień dobry państwu. W imieniu obu bardzo ważnych komisji sejmowych: Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Infrastruktury witam państwa posłów na dzisiejszym posiedzeniu. Proszę państwa, kontynuujemy wczorajsze obrady. Witam bardzo serdecznie pana ministra Henryka Kowalczyka wraz z zespołem. Witam państwa leśników na czele z panem dyrektorem generalnym Lasów Państwowych. Witam zaproszonych gości, stronę społeczną. Niektórzy z państwa jeszcze podpisują listę, ale wiem, że kworum jest i możemy spokojnie obrady rozpocząć. Jesteśmy w trakcie kontynuacji naszego wczorajszego posiedzenia. Ono zostało, na wniosek pani poseł, przerwane, ale możemy je dzisiaj kontynuować. Wszystko działo się zgodnie z prawem. Jeszcze nie zakończyliśmy pierwszego czytania. Są jeszcze zgłoszenia do zabrania głosu. Tu bardzo proszę panią poseł o pomoc w notowaniu kto zgłasza się do głosu. Pan poseł Dunin, proszę uprzejmie.

Poseł Artur Dunin (PO):

Serdecznie dziękuję za udzielenie głosu. Ja tylko przypominam, że były zgłoszone dwa wnioski formalne. Jeden – aby przerwać posiedzenie Komisji. Drugi – o odrzucenie projektu w pierwszym czytaniu. Zatem bardzo proszę o przegłosowanie tego wniosku. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Ależ oczywiście, panie pośle. Dziękuję za przypomnienie, ale pamiętamy o tym, że takie wnioski zostały zgłoszone. One będą przegłosowane po zakończeniu pierwszego czytania. Będziemy też mieć inne pytania do państwa, bo musimy wyczerpać całą procedurę pierwszego czytania. Czy ktoś jeszcze się zgłasza? Pan poseł Suchoń zgłasza się, tak? Proszę bardzo.

Poseł Mirosław Suchoń (N):

Dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo. Panie przewodniczący, składam wniosek formalny o to, żeby przerwać to posiedzenie Komisji z jednego powodu. Otóż, istnieją problemy z przyjściem osób, które chciały uczestniczyć w posiedzeniu Komisji. Marszałek znowu cofnął możliwość wydawania przepustek. Część strony społecznej jest absolutnie zaskoczona tym, że 15 minut przed godziną 15.00 zostało ogłoszone posiedzenie Komisji. Oczywiście te 15 minut jest przysłowiowe, ale to nie jest czas, który pozwala na dotarcie osób zainteresowanych. Wczoraj strona społeczna była bardzo mocno reprezentowana. Myślę, że dla nikogo nie jest tajemnicą, iż ten projekt budzi sprzeciw społeczny. Jestem głęboko przekonany, że strona społeczna, która dzisiaj nie może wziąć udziału, ponieważ nie wiedziała, że posiedzenie będzie zwołane, chciałaby wziąć w nim udział. Dlatego zgłaszam wniosek, żeby przerwać to posiedzenie i zwołać go w takim terminie, który umożliwi stronie społecznej udział i zabranie głosu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję panie pośle. Pani poseł Paluch, potem poseł Sibińska, pani poseł Lenartowicz i pan poseł Winnicki. Taka jest kolejność zgłaszających się. I pani poseł Chmiel na koniec.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo panie przewodniczący. Zgłaszam wniosek przeciwny, w stosunku do wniosku posła Suchonia. Ja rozumiem, że *licentia poetica* opozycji pozwala na pewną przesadę, ale – panie pośle – nie 15 minut temu zostało zwołane posiedzenie Komisji. Naprawdę proszę nie krzywdzić sekretariatu, który ciężko pracuje, żeby wszystkim wymogom formalnym uczynić zadość. Proszę nie rozmijać się w sposób jaskrawy z prawdą. Ja zgłaszam wniosek przeciwny. Proszę o kontynuowanie obrad.

Szanowni państwo, w dniu wczorajszym wysłuchawszy opinii strony społecznej – zwłaszcza licznie zgromadzonych przedstawicieli związków zawodowych leśników – przerwaliśmy posiedzenie. Zostały przygotowane poprawki, które – kiedy przyjdzie właściwa pora – zgłoszę. One prowadzą do tego, że ustawa o lasach w ogóle nie będzie zmieniana i wszystkie niepokoje, które leśnicy wczoraj artykułowali, nie będą miały racji bytu. Stąd powód, aby ustawę procedować.

Natomiast, szanowni państwo, oczywiste jest, że dobrym prawem opozycji czy wilczym prawem opozycji jest wstrzymywać wszystkie działania rządu. Ale przypominam, że ustawa, która dąży do powołania Spółki Polskie Domy Drewniane sporej grupie Polaków pozwoli zamieszkać we własnym mieszkaniu, wybudowanym w taki sposób, że pozwoli to nam przy okazji chronić powietrze i ograniczyć emisje. Zatem ze wszech miar jest wskazane, żebyśmy nad tym projektem procedowali. I dlatego zgłaszam wniosek przeciwny do wniosku posła Suchonia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Sibińska.

Poseł Krystyna Sibińska (PO):

A ja zgłaszam wniosek przeciwny do wniosku pani poseł Paluch i z całą stanowczością chcę poprzeć wniosek pana posła Suchonia. Bo, szanowni państwo, odbieracie głos stronie społecznej. Ja rozumiem, że głosy, które wczoraj usłyszeliście, były dla was bardzo niemiłe. One były bardzo kategoryczne. Dostaliście „żółtą kartkę”. Za chwilę być może byłaby „czerwona kartka” i dlatego nie dopuszczacie strony społecznej do głosu. Tak się nie robi i nie było w zwyczaju Komisji Infrastruktury, żeby w ten sposób procedować. Apeluję do pana przewodniczącego, żeby uszanować ten zwyczaj. To po pierwsze.

Po drugie, jeśli pani poseł Paluch wspomniała o poprawkach, to chciałabym te poprawki zobaczyć. Jeśli pani zapowiada, że nie będzie zmiany ustawy o lasach, to być

może nie jest to ten sam projekt, o którym rozmawiamy, który był złożony. Być może nie te Komisje powinny rozpatrywać ten projekt. Tytuł ustawy brzmi: „o zmianie ustawy o lasach oraz ustawy – Prawo ochrony środowiska". W związku z tym, jeśli nie będzie zmiany ustawy o lasach to co my tu robimy? Szanowni państwo, to jest jakaś paranoja.

Ja poproszę, jeśli pan przewodniczący się przychyli, o przerwę. Po to, żebyśmy dostali te poprawki, żebyśmy mogli się z nimi zapoznać i w normalnym trybie procedować. Bo ja znam tryb pracy pani poseł Paluch. Dzisiaj ponosimy tego konsekwencje naprawiając prawo wodne, a pani poseł Paluch umyła ręce i nawet nie raczyła przyjść, debatować na ten temat i tłumaczyć się z błędów, które popełniła poprzez chaotyczne prowadzenie podkomisji i całej tej procedury uchwalania. Ja mam dosyć takiego chaosu i takiego pośpiechu. My się nigdzie nie spieszymy. Naprawdę mamy czas i możemy pracować. I pracujmy w normalnym trybie i w takich warunkach, jak powinniśmy to robić. To jest ustawa, która dotyka samorządów, która dotyka wielu obszarów. Zróbmy to porządnie, a nie tak, że za chwilę wrócimy po wakacjach i będziemy naprawiać to, co pani poseł znowu chce zepsuć. No, tak się po prostu nie robi. Dosyć tego partactwa i żadne piękne słówka pani poseł, żadne przysłowia, żadne bon moty nie zastąpią tutaj dobrego prawodawstwa. Dosyć już tego, naprawdę. Dobrze by było, żeby pani naprawdę troszeczkę odsapnęła i nie burzyła prawa z takim impetem, jak ma pani w zwyczaju.

Wniosek mój – po pierwsze – wzmacnia wniosek pana posła Suchonia, czyli o przerwę do czasu, żeby mogła przybyć strona społeczna. A po drugie, żebyśmy dostali poprawki zanim zaczniemy w ogóle o czymkolwiek rozmawiać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Pani poseł Lenartowicz.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO):

Ja w dwóch sprawach i to bardziej formalno-regulaminowych. Po pierwsze, jesteśmy w pierwszej części pierwszego czytania w części ogólnej, do której złożony był wniosek nie tylko o odrzucenie projektu w pierwszym czytaniu, ale i wniosek o wysłuchanie publiczne. Zgodnie z regulaminem powinien on być poddany pod głosowanie przed szczegółowym rozpatrywaniem. Po drugie, mam serdeczną prośbę do pana przewodniczącego o zdyscyplinowanie pani poseł Paluch i sprowadzenie obrad do regulaminowego trybu, jeśli oczywiście jest w stanie. Przede wszystkim jednak do przestrzegania regulaminu. Pani poseł robi, mało że za Trybunał Konstytucyjny, to za Pana Boga i papieża. Recenzuje wszystkich i nie na temat.

Panie przewodniczący, jak bardzo proszę, żeby zdyscyplinować panią poseł, żeby mówiła do rzeczy (powtarzam za marszałkiem Kuchcińskim) i nie wypowiadała opinii, które do niej nie przynależą.

Po drugie, pani poseł mówi o jakimś składaniu poprawek i pani już wie, która ustawa będzie, a która nie będzie. Pani poseł, pani nie jest Sejmem i Senatem i prezydentem w jednej osobie. Bo być może nie ma potrzeby tu się zbierać. Niech pani ustali co będzie, czego nie będzie i wtedy nie ma potrzeby zawracać nam głowy. I to jest apel do pana przewodniczącego. Zwłaszcza, że spokojnie moglibyśmy obradować, gdyby nie sposób w jaki pani poseł Paluch zabiera głos na wszystkich Komisjach, gdziekolwiek tylko może. To jest wprowadzanie agresji, niekompetencji, złośliwości, a przede wszystkim odchodzenia od tematu. Skoro pan, panie przewodniczący, prowadzi obrady, to oczekuję, że w przeciwieństwie do pani poseł, zrobi pan to zgodnie z regulaminem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Antycypując najbliższą przyszłość, muszę państwu powiedzieć, że poddam pod głosowanie wnioski o odrzucenie projektu i o wysłuchanie publiczne. Tak więc, proszę się nie martwić. Na razie jesteśmy w sferze dyskusji i nie jestem w stanie odmówić głosu następnej osobie, która się zgłosiła, a jest to pan poseł Weber, proszę bardzo.

Poseł Rafał Weber (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Sądziłem, że ta przerwa pozwoli jednak na ostudzenie emocji. Bo i wczoraj dyskusja była nie na temat – atakowany był pan minister – i dzisiaj znowu nowy cel ataków pań posłanek z Platformy Obywatelskiej – pani poseł

Paluch. Może, szanowni państwo, zaczniemy rozmawiać o projekcie, a nie tylko indywidualne wycieczki atakujące jedną czy drugą osobę.

Tak więc, panie przewodniczący dobrze, że się zbieramy, i dobrze, że dzisiaj. Popieram ten projekt ustawy, bo to jest projekt prospołeczny. Ludzie oczekują różnych działań w sferze budownictwa mieszkaniowego (wielorodzinnego, jednorodzinnego). Sądzę, że dobrze będzie jeśli przejdziemy do merytorycznej pracy nad projektem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Widzę, że zgłasza się jeszcze pan poseł Grabarczyk i pan poseł Dunin, tak? Zatem jeszcze pan poseł Dunin i pan poseł Suchoń i na tym etapie zakończymy zgłaszanie się. Pani poseł Chmiel jest zapisana do głosu. Pan poseł Winnicki, proszę bardzo.

Poseł Robert Winnicki (niez.) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, panie ministrze. Zdumiewające jest to, co się dzieje z tą ustawą. Jest to absolutnie zdumiewające, ponieważ z poprzedniej kadencji mamy wypowiedzi posłów Prawa i Sprawiedliwości o tym, że jakiekolwiek naruszenie majątku Lasów Państwowych byłoby zbrodnią. To są wasze słowa, że to jest zbrodnia. Organizowaliście protesty, chcieliście referendum w tej sprawie. I w tej chwili chcecie tej zbrodni. Być może wycofujecie się z niej pod naciskiem protestów społecznych, ale to jest kolejny wasz szwindel. Kolejne oszustwo prawicowych wyborców. Oszukaliście w sprawie emigracji, oszukujecie w sprawie aborcji i chcieliście oszukać – na szczęście protest społeczny był zbyt duży i na szczęście leśnicy upomnieli się o swoje. No, tak kłamać, tak oszukiwać pod płaszczykiem haseł patriotycznych, to jeszcze żadna ekipa nie robiła, nie wycierała sobie gąb patriotyczną frazeologią, robiąc przy tym takie szwindle. Brakuje wam pieniędzy na roszczenia majątkowe? Na roszczenia majątkowe środowisk żydowskich ze Stanów Zjednoczonych brakuje wam pieniędzy? To jest oburzające.

Druga sprawa. Proszę traktować Wysoką Izbę poważnie. Co to znaczy, że pani poseł przychodzi tutaj i mówi, że ta ustawa nie będzie w ogóle dotyczyć Lasów Państwowych? To powiedźcie państwo jakie są plany, a nie bawicie się tu w kotka i myszkę, w ciuciubabkę. Bo to znaczy, że cała ustawa jest do kosza, do wyrzucenia. Jeśli tak, to powiedzcie i przestańcie tu oszukiwać. To jest zupełnie niepoważne.

Tak samo, jak połamaliście wszelkie standardy klękając przed Izraelem miesiąc temu w sprawie ustawy o IPN, tak teraz chcecie sprywatyzować…

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Panie pośle, nadużył pan regulaminu Sejmu. Upominam pana, że wypowiedź pana nie ma nic wspólnego z przedłożonym projektem ustawy – zwracam się teraz do pana posła Winnickiego.

Oddaję głos pani poseł Chmiel.

Poseł Małgorzata Chmiel (PO):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, pod osłoną protestów uchwalaliśmy ustawę o Krajowym Zasobie Nieruchomości. Bubel wyjątkowy, który już pięć razy poprawialiśmy. I końca nie widać, bo jak państwo wiecie – nawet z PiS – KZN, który miał budować Mieszkanie+ nie działa i okazał się kompletną klapą. Dziadostwo pierwszej wody.

Drugie takie dziadostwo – zgadzam się z moją koleżanką Krystyną Sibińską – teraz produkujemy. Szanowni państwo, Lasy są czymś, co powinniśmy chronić przede wszystkim. I zgadzam się z państwem z PiS, którzy w poprzedniej kadencji tak bardzo te Lasy chcieli chronić – chociaż kłamaliśmy…kłamaliście, że to my chcemy je reprywatyzować. Po prostu chcecie reprywatyzacji Lasów, żebyście potem mogli budować osiedla dla swoich. Bo wszyscy wiedzą o tym, że te osiedla nie mogą być dla ludzi biedniejszych, mniej uposażonych, ponieważ wybudowanie domów drewnianych energooszczędnych jest dużo droższe od tradycyjnej metody.

I jeszcze do pani Paluch chciałam się zwrócić, że nikt nie podważa ciężkiej pracy sekretariatu i proszę nam takich argumentów nie wysuwać. A do pana ministra mam pytanie. Pan minister powiedział, że mamy 250 ha terenów, które nadają się pod realizację budownictwa mieszkaniowego na terenach Lasów Państwowych, które mają plan zagospodarowania przestrzennego dopuszczający mieszkaniówkę. Pomijam już to, że ja aku-

rat w moim województwie takich terenów nie widzę, chociaż tu jest napisane, że jest to 25 ha. Nie to jest jednak najważniejsze. Otóż, chciałam zapytać dlaczego w momencie, kiedy uchwalaliśmy ustawę o Krajowym Zasobie Nieruchomości, powiedzieliście, że jest takich 600 ha. Chciałabym w związku z tym zapytać – skąd taka podwójna różnica w wyliczeniach i na podstawie czego są te wyliczenia? Chciałabym prosić o te wyliczenia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Dunin.

Poseł Artur Dunin (PO):

Panie przewodniczący, do pana wielka prośba. Bo rozumiem, że na sali macie większość i zrobicie jak będziecie chcieli. Mam wielką prośbę do pana przewodniczącego, żeby chociaż pan zachował się przyzwoicie i zanim rozpoczniemy pracę nad tą ustawą, żeby pani poseł Paluch łaskawie podzieliła się wiedzą odnośnie nowych poprawek. Żebyśmy mogli się z nimi zapoznać, żeby dyskusja była merytoryczna. Bo, jak zwykle, pani Paluch na każdej Komisji robi wrzutki. I do każdej ustawy liczącej niewiele stron dorzucacie wiele poprawek, z których i tak potem się wycofujecie, bo kolejne zmiany są robione. Zatem, mam wielką prośbę do pana przewodniczącego o ogłoszenie przerwy i dostarczenie nam poprawek, które będzie zgłaszać pani poseł Paluch. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Grabarczyk.

Poseł Cezary Grabarczyk (PO):

Dziękuję panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, panie ministrze. Żeby ułatwić decyzję panu przewodniczącemu chciałem przywołać art. 42 ust. 2a regulaminu, który mówi, że poprawki najpierw zgłasza się ustnie na posiedzeniu Komisji, a następnie przedstawia na piśmie i że poprawki powinny zawierać wynikające z nich konsekwencje dla tekstu projektu. I to jest bardzo ważne. Nie ma pan wyjścia. Musi pan zarządzić przerwę i poprosić, żeby poprawki wpłynęły na piśmie, bo my mamy regulaminowe prawo z nimi się zapoznać, ale także z konsekwencjami dla projektu, który został złożony i poddany pierwszej części pierwszego czytania w dniu wczorajszym. Bardzo proszę postępować zgodnie z regulaminem.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Tak jest panie pośle. Robię wszystko, żeby nie łamać regulaminu. Proszę państwa, czy jeszcze ktoś chciałby? Poseł Suchoń, proszę bardzo.

Poseł Mirosław Suchoń (N):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze, Wysoka Komisjo. Odnosząc się do słów pani poseł Paluch – zawiadomienie o posiedzeniu Komisji zostało wysłane o godzinie 11.00. Jeżeli pani uważa, że to jest czas wystarczający dla człowieka np. z Podkarpacia czy Nowego Sącza, żeby dotarł do Warszawy i przedstawił tutaj swoje stanowisko, to muszę powiedzieć, że jest pani optymistką. I chyba nie do końca zna warunki transportowe tych regionów.

Ten pośpiech – bo pani poseł mówi, że trzeba przejść do dyskusji itd. – mnie jednak niepokoi. Bo przypominam sobie takie posiedzenie Komisji, kiedy pani też tak popędzała, popędzała, popędzała, a później okazało się, że padła polska firma, która produkowała unikalne bardzo dobre urządzenia. Tak więc, muszę powiedzieć, że jest to mocno zastanawiające. Dlatego również apeluję do pana przewodniczącego, żebyśmy otrzymali te poprawki, bo jednak istnieje pewne ryzyko, że doprowadzą one do negatywnych skutków.

Chcę też powiedzieć, odnosząc się do słów pana posła, że ta ustawa w tej formule, jaka została przedstawiona Wysokiej Izbie, rzeczywiście jest prospołeczna. Dokładnie rzecz ujmując – ona jest bardzo wąsko prospołeczna, bo jest prospołeczna dla tej grupy osób, która uwłaszczy się na majątku Lasów Państwowych. I rzeczywiście, jeśli państwo tak definiujecie interes społeczny, to faktycznie ta ustawa jest jakoś tam prospołeczna. Ale proszę też nie zaciemniać rzeczywistego obrazu tych przepisów, bo tu chodzi o to, żeby

przynajmniej część majątku Lasów Państwowych wyprowadzić i sprywatyzować. Takie są zapisy. Zwłaszcza w art. 1 tej ustawy. Zatem rozmawiajmy i mówmy o konkretach.

Tak więc, panie przewodniczący, jeżeli mój wniosek o przerwanie tego posiedzenia i umożliwienie stronie społecznej udziału w posiedzeniu Komisji zostanie oceniony negatywnie, wnoszę o to i popieram wniosek wcześniejszy państwa posłów, żeby dostarczyć poprawki. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze z państwa posłów chciałby zabrać głos? Nie widzę. Zatem stwierdzam zakończenie pierwszego czytania. W trakcie pierwszego czytania zostały złożone dwa wnioski o odrzucenie projektu. Chwileczkę, to są tożsame wnioski, więc w zasadzie można je przegłosować razem. Wnioski zostały złożone przez Klub Platformy Obywatelskiej i Klub Nowoczesnej.

Kto z państwa jest za tym, żeby przyjąć wniosek złożony przez dwa kluby o odrzucenie projektu w pierwszym czytaniu? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Marcin Mykietyński:

Za 17 posłów, 23 przeciw, 2 posłów wstrzymało się od głosu.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Zatem wniosek został odrzucony. Nie został złożony wniosek o wysłuchanie publiczne, więc nie poddaję go pod głosowanie. Jest wniosek? Zatem proszę go dostarczyć do prezydium.

Poseł Stanisław Żmijan (PO):

Czytam wniosek o wysłuchanie publiczne: „Na podstawie art. 70 ust. 3 uchwały Sejmu RP z dnia 30 lipca 1992 r. – Regulamin Sejmu RP (Monitor Polski z 2012 r. poz. 32 z późn. zm.) wnioskuję o podjęcie odpowiedniej uchwały w celu przeprowadzenia w dniu 3 sierpnia 2018 r. o godzinie 11.00 w sali kolumnowej w gmachu Sejmu RP wysłuchania publicznego do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o lasach oraz ustawy – Prawo ochrony środowiska (druk nr 2718). Z uwagi na materię, której dotyka projekt ww. ustawy umożliwienie opinii publicznej wypowiedzenie się na temat proponowanych zmian w świetle art. 61 Konstytucji RP jest wysoce uzasadnione.”. Podpisała poseł Krystyna Sibińska.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Poddaję pod głosowanie wniosek, który został przez pana przewodniczącego Żmijana odczytany.

Kto jest za przyjęciem wniosku? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Marcin Mykietyński:

Za 17 posłów, 26 przeciw.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Zatem wniosek nie uzyskał wymaganej większości. Wobec tego, przechodzimy do analizy projektu ustawy.

Proszę państwa, z tego co wiem, poprawki są przygotowane i są skserowane. Dostaniecie je państwo za chwilę. Pani poseł Paluch prosi o głos, proszę bardzo.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję. Szanowni pastwo, w tej chwili w toku naszych prac doszliśmy do etapu, kiedy można złożyć poprawki. Bo, jak państwo wiecie, przed zakończeniem pierwszego czytania i przed przystąpieniem do szczegółowego rozpatrywania projektu składanie jakichkolwiek poprawek nie ma sensu. Zwłaszcza, dopóki nie odrzuci się wniosku o odrzucenie projektu w pierwszym czytaniu. Bardzo proszę sekretariat Komisji o przekazanie państwu posłom całego pakietu poprawek, który odnosi się do ustawy. Poprawki są gotowe i państwo posłowie mogą się z nimi zapoznać. Ponieważ pierwsza z poprawek odnosi się do tytułu ustawy, pozwolę sobie – jeśli pan przewodniczący pozwoli – ją przedstawić…

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Proszę zaczekać, bo pan nie może dotrzeć do posłów. Jeszcze chwilę poczekajmy. W międzyczasie zgłasza się pani poseł, tak? Proszę bardzo.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO):

Szanowni państwo, przede wszystkim chcę przypomnieć, że jest to projekt rządowy i wnioskodawcą jest Minister Środowiska, a nie pani poseł Paluch. Prosiłabym, żeby szczegółowe omawianie odbyło się „po bożemu" i poszczególne paragrafy przedstawiał wnioskodawca. Dopiero w następnej kolejności mówimy cokolwiek o poprawkach.

Panie przewodniczący, bardzo prosiłabym, żeby to pan prowadził to posiedzenie, a nie pani poseł, bo do niczego nie dojdziemy z tą kobietą.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dobrze, proszę państwa. Oczywiście my mężczyźni musimy być bardzo cierpliwi. Pan poseł Żmijan, proszę.

Poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, nawiązując do głosu pani poseł Lenartowicz, chcę powiedzieć, że te poprawki powinny do nas trafić – to po pierwsze. Ale przede wszystkim, żeby w trybie pilnym trafiły do Biura Legislacyjnego. Bo ze słów, które wypowiedziała pani poseł Paluch – także ku mojemu zdumieniu, bo jednak jest to projekt rządowy i powinien przedstawiciel rządu w tej materii się wypowiadać, jeśli chodzi o zmiany – wynika, że poprawki, które za chwilę otrzymamy, mają po prostu znamiona – tak je oceniam na tym etapie – wykroczenia poza przedłożenie. To będzie nowy projekt. I jeśli okaże się, że tak jest, to absolutnie poproszę o przerwanie prac nad tą ustawą. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Pragnę zauważyć, że na sali jest obecny pan minister Kowalczyk i pani minister Golińska. Zatem państwo będą oczywiście wypowiadać się przy poszczególnych artykułach, przy tytule ustawy. A w tym momencie, w ramach ekonomii czasu, nie ma potrzeby, żebyśmy sobie utrudniali życie. Będzie konkret – będzie wypowiedź pana ministra. Bo rzeczywiście minister jest wnioskodawcą tej ustawy. Pani poseł Lieder się zgłaszała, proszę bardzo.

Poseł Ewa Lieder (N):

Moje pytanie brzmi: czyje to są poprawki? Bo poprawki są niepodpisane, nie ma żadnej informacji.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Pani poseł, znamy procedury. Poprawki są z różnych źródeł, ale posłowie zawsze mogą – podkreślam: mogą – przejąć poprawki.

Poseł Ewa Lieder (N):

Rozumiem, że przejęli. Tyle, że tego akurat nie widać. Nie są podpisane.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Pan poseł Dunin.

Poseł Artur Dunin (PO):

Panie przewodniczący, ja bardzo proszę wsłuchać się w wypowiedź przewodniczącego Żmijana. Ja nie proszę, ja wręcz żądam, aby Biuro Legislacyjne po zapoznaniu się z poprawkami jasno określiło czy te poprawki wykraczają poza przedłożenie rządowe. I to nie jest prośba, to jest żądanie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dobrze. Spełniamy i prośby, i żądania. Mam tylko pytanie do państwa z sekretariatu, bo mam informację od pani poseł Paluch, że zgłosiła poprawki podpisane, a skserowane są niepodpisane, tak?

Głos z sali:

Tak. Chcemy otrzymać poprawki podpisane.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

To zresztą nie ma żadnego znaczenia, bo na każdym etapie państwo możecie…Będzie miało znaczenie, albo nie będzie. Na tym etapie nie ma to znaczenia. Czy ktoś z państwa jeszcze w sprawach proceduralnych, formalnych? Proszę bardzo.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO):

Prosiłabym, żeby Biuro Legislacyjne odczytało nam z regulaminu jak powinna wyglądać poprawka i jej zgłoszenie.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Oczywiście Biuro Legislacyjne na pewno odpowie na pytanie pani poseł. Wszyscy wiemy, jak to wygląda. Drodzy państwo, prosiłem o ekonomię czasu. Widzę, że na razie państwo chcecie przeciągać to spotkanie, a nie dyskutować o samym projekcie ustawy. Panie mecenasie, proszę pouczyć nas wszystkich, jak wygląda proces składania poprawki.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Dziękuję panie przewodniczący. Jeśli chodzi o odczytanie art. 42 ust. 2a to wyręczył mnie pan minister Grabarczyk, który odczytał go wcześniej. Natomiast, jeśli chodzi o ocenę tych poprawek, co do ewentualnego zarzutu przekroczenia zakresu przedmiotowego przedłożenia złożonego przez Radę Ministrów, to w naszej ocenie – po zapoznaniu się z tą poprawką – projekt na skutek poprawki zostanie zawężony, czyli nie można mówić o jego rozszerzeniu czy wykroczeniu poza zakres, ponieważ usunięta jest nowelizacja ustawy o lasach. W związku z tym następuje zawężenie projektu, natomiast jakby główny cel tego projektu zostaje zachowany. Wydaje się, że głównym celem – jak z uzasadnienia wynika – jest powołanie Spółki Polskie Domy Drewniane Spółka Akcyjna i, jeśli chodzi o poprawki, one nie zmieniają tego celu w żaden sposób, natomiast jakby usuwają nowelizację ustawy o lasach.

Tak więc, Biuro Legislacyjne po wstępnej ocenie stoi na stanowisku, iż nie ma takiego niebezpieczeństwa, czy też nie można sformułować zarzutu, że wykracza ta poprawka poza zakres przedmiotowy przedłożenia z druku nr 2718.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję panie mecenasie. Widzę radość na państwa twarzach, zatem możemy przystąpić do procedowania projektu ustawy. Jeszcze pan mecenas, proszę bardzo.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Biuro Legislacyjne pragnie jeszcze przypomnieć, że został złożony wniosek formalny o przerwę. Tak więc, żeby stało się zadość procedurze i żeby nie było zarzutów formalnych, że nie zostały jakieś wnioski rozpatrzone, należałoby to przegłosować.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Poddaję pod głosowanie wniosek o przerwę. Kto z państwa jest za przerwą? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Marcin Mykietyński:

Za 16 posłów, 23 przeciw, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Zatem – podkreślam – z radością przystępujemy do procedowania projektu ustawy. I pierwsze pytania – czy do tytułu ustawy są uwagi? Pani poseł Paluch.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, państwo ministrowie, szanowni państwo posłowie. Oczywiście jest uwaga do tytułu ustawy, co już zaznaczyłam w poprzednim wystąpieniu. Cały pakiet poprawek, który państwo otrzymaliście, podpisany przeze mnie, otrzymało też Biuro Legislacyjne przed posiedzeniem Komisji. Cały ten pakiet zmierza do tego, żeby nie dotykać tą zmianą ustawy o lasach. A zatem, wszystkie zmiany, które dotyczyły ustanowienia Spółki Polskie Domy Drewniane, zostaną przeniesione do ustawy – Prawo ochrony środowiska. Założycielami i akcjonariuszami tej spółki będą jedynie Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz Bank Ochrony Środowiska. Stąd wszystkie regulacje, które w przedłożeniu rządowym do tej

pory były w ustawie o lasach, znajdą się w ustawie – Prawo ochrony środowiska. Konsekwencją tej poprawki będzie zmiana tytułu ustawy, który będzie brzmiał: „ustawa o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska".

Ta poprawka, którą oczywiście macie państwo w wersji pisemnej, zmierza również do tego, żeby skreślić art. 1, w którym były zawarte zmiany do ustawy o lasach. Zmiany, które tam były, przeniesiemy do art. 2 ustawy, a dotychczasowy art. 2 zostanie oznaczony jako art. 1. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję. Strona rządowa? Proszę o zdanie.

Minister środowiska Henryk Kowalczyk:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysokie Komisje, panie przewodniczący – przepraszam. Odniosę się do całego pakietu poprawek dlatego, że są one powiązane.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Proszę mówić bliżej mikrofonu, panie ministrze.

Minister środowiska Henryk Kowalczyk:

Istota zmian polega na tym, że w przedłożeniu rządowym jest zamysł utworzenia Spółki Polskie Domy Drewniane i oczywiście to zamierzenie jest realizowane nadal, tylko wychodzi jeden z podmiotów ewentualnych założycieli tej spółki, czyli Lasy Państwowe. W tej sytuacji jest oczywiście pakiet poprawek korygujących, ale tak naprawdę polega to tylko i wyłącznie na wykreśleniu z udziałowców tej spółki Lasów Państwowych. Stąd, biorąc pod uwagę sytuację i wsłuchując się w głos strony społecznej, Lasy Państwowe nie będą brały udziału w tym przedsięwzięciu. Ja przyjmuję ze smutkiem, bo jest to przedsięwzięcie bardzo korzystne dla środowiska, dla wizerunku Lasów Państwowych. Natomiast, jeśli taka jest ogólna wola i takie były głosy, to oczywiście w te głosy się wsłuchujemy.

Realizacja tej ustawy nie będzie zagrożona w żaden sposób. Bo, jak mówiłem już wczoraj, Lasy Państwowe jako wkład miały dać około 250-300 ha gruntów, które – to podkreślam i przy okazji odpowiadam na pytanie pani poseł – w planie zagospodarowania przestrzennego były przeznaczone na budownictwo mieszkaniowe. Chodzi o grunty niezalesione. Tak więc, można powiedzieć te, na których już można byłoby rozpoczynać inwestycje mieszkaniowe. Natomiast grunty, które były podane do KZN, to były grunty potencjalnie przygotowane pod budownictwo mieszkaniowe, a więc niekoniecznie gotowe do wykorzystania już w tej chwili. Oczywiście te 250 ha zawierało się w tych 600 ha przekazanych do KZN. Stąd ta różnica. Jeśli ktoś wie jak zbiór jeden w drugim się zawiera (ten większy powinien mieć większą ilość hektarów, a ten drugi mniejszą), to jest oczywiste. Stąd moje wyjaśnienie.

Jeśli chodzi o system, to grunty, które deklarują samorządy jako udział w Programie Mieszkanie+ w ramach Spółki Polskie Domy Drewniane, będą i tak wielokrotnie większe niż grunty założyciela, czyli grunty Lasów Państwowych. Skoro proces nie jest zagrożony, to oczywiście będzie to realizowane. Podkreślam jeszcze raz – ze smutkiem przyjmuję to, że Lasy Państwowe nie będą w tej awangardzie i w tym przypadku nie będą uczestniczyć jako organ założycielski w tej spółce. Natomiast mam nadzieję, że Lasy Państwowe będą wspierać tą spółkę swoją wiedzą merytoryczną. Bo, m.in. jednym z celów spółki jest wytwarzanie drewna konstrukcyjnego, żeby polskie drewno nie jeździło na Zachód i wracało po pięciokrotnej wyższej cenie a wartość dodana tego drewna zostawała gdzieś indziej. Co oczywiście będzie korzyścią bezpośrednio ekonomiczną dla Lasów Państwowych.

I, jak mówię, nie oznacza to, że przedsięwzięcie nie zostanie zrealizowane. Udział tych gruntów jest możliwy do zastąpienia przez wielokrotnie większe udziały gruntów samorządowych, które już samorządy deklarują. Będzie to tylko bez Lasów Państwowych. Stąd pakiet poprawek, które w tym momencie zostały zaprezentowane. Rząd wspiera te poprawki, chociaż ze smutkiem, jak podkreślam.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Czy panowie mecenasi mają uwagi do poprawek? Proszę bardzo.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Dziękuję panie przewodniczący. Korzystając z tego, że jesteśmy przy tytule, chcielibyśmy zgłosić uwagę o charakterze ogólnym. Przy czym, podkreślę, jest to uwaga o charakterze legislacyjnym. W opinii Biura Legislacyjnego materia, którą obejmuje przedmiotowy projekt ustawy, powinna zostać ujęta w odrębną ustawę. Nie w ustawę nowelizującą ustawę – Prawo ochrony środowiska i ustawę o lasach, ale przykładowo mogłaby to być ustawa o powołaniu tej spółki. Tak, aby w sposób adekwatny, jasny, ten cel został zrealizowany. Jednak jak rozumiemy, także w legislacji są różne podejścia dla osiągnięcia konkretnego celu. Tu została obrana taka, a nie inna droga. Naszym zdaniem, właściwsze byłoby powołanie tej spółki odrębną ustawą.

Natomiast wracając do poprawki nr 1, zgłoszonej przez panią przewodniczącą, chcielibyśmy zauważyć, że zasadą tej poprawki jest skreślenie art. 1, a zmiana tytułu będzie jedynie konsekwencją przyjęcia poprawki nr 1 skreślającej art. 1. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Gosiewski.

Poseł Jerzy Gosiewski (PiS):

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo. Bez względu na to czy zmienimy tytuł, czy nie – myślę, że to kwestia dogadania się pomiędzy Biurem Legislacyjnym a ministerstwem – chcę powiedzieć, że będąc z krwi i kości rolnikiem i leśnikiem, bardzo proszę o przyjęcie tej poprawki, ponieważ rzeczywiście od wielu lat bardzo zabiegaliśmy o to, żeby Lasy Państwowe, które są wzorem dla Europy i świata, służyły środowisku, przyrodzie, drzewostanom polskim a nie innym sprawom. Dlatego bardzo proszę o przyjęcie tej poprawki, bo ona jest kluczowa w całej ustawie. Ona rzeczywiście potwierdza to, że staramy się wsłuchiwać w głos wyborców. I jeżeli nawet popełnimy jakieś błędy, to jesteśmy w stanie się z nich w porę wycofać. Bardzo proszę o przyjęcie poprawki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

O włos przebiła się pani poseł Sibińska, a potem pani poseł Lenartowicz.

Poseł Krystyna Sibińska (PO):

Dziękuję panie przewodniczący. Tworzymy jakiegoś potworka legislacyjnego. Ja czuję się zwolniona, żeby prześledzić te wszystkie zmiany i poproszę pana ministra, albo panią poseł Paluch, żeby mi wytłumaczyli – a myślę, że i wielu innym zainteresowanym – kto tę spółkę stworzy. Bo w tej poprawce nie ma instytucji, które zakładają tę spółkę. Rozumiem, że jest odniesienie do ustawy – Prawo ochrony środowiska, ale – jak powiedziałam – czuję się zwolniona pracując w takim trybie z prześledzenia szczegółowo, więc proszę o dokładne wytłumaczenie, ponieważ nie mamy tu wymienione kto będzie założycielem i jak to dalej będzie przebiegało.

Jak już powiedziałam – zalecałabym refleksję i rozwagę i ponowiłabym apel do pana przewodniczącego o taką rozwagę. Nas może pan nie słuchać, ale Biuro Legislacyjne sugeruje, że powinno to być zrobione w innym trybie. Nie tak, że najpierw zmieniamy ustawę o lasach, później wykreślamy z tytułu ustawę o lasach i zostawiamy ustawę – Prawo ochrony środowiska. Jak powiedziałam – powstanie z tego jakiś potworek legislacyjny, z którego nie będzie wiadomo o co chodzi.

Panie pośle, panie przewodniczący, panie ministrze – chcecie te domy budować, to róbcie to od początku porządnie. W budownictwie jest tak, że jak się postawi porządny fundament, to reszta jest już okej. Zatem zróbcie porządny fundament do tej spółki, przygotujcie odrębną ustawę powołującą tą spółkę, a nie jakieś patchworkowe dziwadło. Czy jest jakiś problem, żeby to zrobić porządnie? No, naprawdę. Ja proszę o wytłumaczenia od A do Z, jak to będzie działało, jak to będzie funkcjonowało.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Pani poseł Lenartowicz.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO):

Po pierwsze, zgłaszam sprzeciw wobec art. 1, jak i wobec tej poprawki, która zmienia tytuł, podzielając opinię Biura Legislacyjnego, że w tym momencie jest to po prostu

inna ustawa. Jednocześnie chciałam zapytać pana ministra. Bo pan minister z uporem wielkim powtarza jak mantrę bez przerwy, że ta ustawa ma służyć temu, żeby w Polsce produkowano drewno konstrukcyjne, a nie eksportowano nasze drewno na Zachód i stamtąd wracało.

Proszę mi powiedzieć, po pierwsze, kto dziś tego zabrania tym firmom, które sami wymieniacie w uzasadnieniu, produkcji drewna konstrukcyjnego? Technologie są znane, nie są odkrywcze. Po drugie – gdzie w tej ustawie jest chociaż słowo na ten temat? Bo, jak na razie, to zarówno pierwotna ustawa, jak i ta w wyniku tych poprawek, mówi że ta spółka ma się zajmować budową domów energooszczędnych i handlem drewnem. To są te dwa zasadnicze komponenty, oprócz handlu gruntami oczywiście. Gdzie tu jest o tym drewnie konstrukcyjnym i co dziś stoi na przeszkodzie?

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. I teraz czas dla pana ministra, bardzo proszę.

Minister środowiska Henryk Kowalczyk:

Dziękuję bardzo. Ponieważ pani poseł Lenartowicz tak egzaltowanie mówiła, więc odpowiem.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO):

Proszę nie komentować moich wypowiedzi. To jest nieelegancko, panie ministrze.

Minister środowiska Henryk Kowalczyk:

No, ale tak pani mówiła. Pani poseł, pani używa słów, niestety, bardzo często obraźliwych, epitetów…

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO):

Proszę zacytować.

Minister środowiska Henryk Kowalczyk:

…wprowadza chaos, niestety w tych wypowiedziach było to bardzo częste, więc…

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Bardzo przepraszam, panie ministrze, ale bardzo proszę panią poseł Lenartowicz o nieprzeszkadzanie w wypowiedzi panu ministrowi, bo nikt nie przeszkadzał pani w wypowiedzi.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO):

Pod warunkiem, że pan minister nie będzie obrażał.

Minister środowiska Henryk Kowalczyk:

Ja też jestem posłem i też mam swoją godność, pani poseł. Tak samo jak pani.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO):

Proszę zacytować, jeśli w którymś momencie…

Minister środowiska Henryk Kowalczyk:

Pani przesłucha sobie nagranie z Komisji i wtedy będzie się pani biła w piersi. Wracając do odpowiedzi, bardzo konkretnej. To jeszcze przed zmianą w art. 44, czyli opisującym spółkę, ust. 2 mówi „spółka może również" i jest tam ppkt 4 „przetwarzać surowiec drewna". To jest konkretna odpowiedź. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Został zgłoszony sprzeciw do przedłożonych poprawek. Wobec powyższego, poddaję je pod głosowanie.

Kto jest za przyjęciem poprawek omówionych przez panią poseł Paluch?

Poseł Krystyna Sibińska (PO):

A odpowiedź na moje pytanie? Panie przewodniczący!

Poseł Anna Paluch (PiS):

Była udzielona.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Kto jest przeciwnego zdania? Kto jest przeciw? Śmiało, podnoście państwo ręce. Kto wstrzymał się od głosu? Proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Bartosz Bąk:

Za 23 posłów, 12 przeciw, 7 posłów wstrzymało się od głosu.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Przyjęliśmy poprawkę. Dziękuję bardzo. Przechodzimy do art. 2. Bazujemy oczywiście na dokumencie wniesionym…

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO):

Panie przewodniczący…

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Nie udzieliłem pani głosu.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO):

Ale ja złożyłam sprzeciw do całego art. 1. Proszę go przegłosować.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Został właśnie przegłosowany.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO):

Nie, poprawka.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Panie mecenasie, proszę o wyjaśnienie sytuacji.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Dziękuję panie przewodniczący. Zgodnie ze standardami prac komisji sejmowych rozpatrywaliśmy projekt. Zaczęliśmy od tytułu i art. 1. Do tego artykułu została zgłoszona poprawka w postaci skreślenia tego artykułu. Jeżeli ona została przyjęta, to znaczy, że tego artykułu już nie ma i po prostu nie ma potrzeby rozpatrywania go, ponieważ została przyjęta prawomocnie poprawka. A na skutek tej przyjętej poprawki został też zmieniony tytuł. Tak, że wydaje się, iż najbardziej prawidłowo powinniśmy teraz przejść do rozpatrywania art. 2, wszystkich punktów i wszystkich ewentualnych poprawek zgłoszonych do art. 2.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję panie mecenasie. Państwa posłów proszę o uważne korzystanie ze swojego głosu, żeby nie wprowadzać zamieszania.

Proszę państwa, jesteśmy w art. 2, który prawdopodobnie będzie art. 1 w przyszłości, ale na razie jest art. 2. Czy są uwagi do art. 2?

Poseł Anna Paluch (PiS):

Oczywiście, panie przewodniczący. Dziękuję za udzielenie mi głosu. Jest poprawka, która się odnosi do art. 2, ale najpierw zmiana 1, która odnosi się do art. 400a ustawy – Prawo ochrony środowiska. Polega ona na dodaniu jednego z celów. Bo art. 400 w ustawie – Prawo ochrony środowiska wylicza cele, na które mogą być wydawane pieniądze na ochronę środowiska. Otóż, w dodawanym pkt 10a jest „wspomaganie energooszczędnego budownictwa drewnianego”. Mówi o tym zmiana 1 w art. 2. I oczywiście ta zmiana zostaje i będziemy musieli ją przegłosować. Natomiast po zmianie 1 są kolejne zmiany, które zawarte są w poprawce nr 2.

Poprawka nr 2 – jak mówiłam – zawiera zmiany do ustawy – Prawo ochrony środowiska. Czyli te wszystkie przepisy dotyczące funkcjonowania Spółki Polskie Domy Drewniane, dotyczące jej założycieli. Przypominam – jak było to już wczoraj wyjaśniane przez pana ministra – że pozostaje dwóch założycieli i akcjonariuszy tej spółki: Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz Bank Ochrony Środowiska. Te wszystkie przepisy, które w przedłożeniu rządowym były zawarte w zmianach do ustawy o lasach, zostają przeniesione, z pewną modyfikacją wynikającą ze struktury tej ustawy, do ustawy – Prawo ochrony środowiska.

I tak, kolejna zmiana to będzie zmiana do art. 411 polegająca na tym, że „Narodowy Fundusz może obejmować lub nabywać akcje w spółce, o której mowa w art. 421a ust. 1” i że „Narodowy Fundusz może obejmować udziały lub akcje w spółkach innych niż

określone w ust. 1 i art. 421a ust. 1 wyłącznie w zamian za nieściągalne wierzytelności wynikające z umów zawartych z tym Funduszem". I potem pkt 2 w poprawce nr 2 polega na dodaniu nowego rozdziału. I to, co było w przedłożeniu rządowym dodaniem rozdziału 6b „Polskie Domy Drewniane Spółka Akcyjna" (dokładnie te same przepisy tylko inaczej umiejscowione) dodaje się tu do ustawy – Prawo ochrony środowiska, jako art. 421a, 421b, 421c, 421d, 421e, 421f, 421g, 421h, 421i, 421j, 421k. Czyli przenosimy w nowe miejsce do nowej ustawy wynikającej z tego, że akcjonariuszami pozostają Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz Bank Ochrony Środowiska. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, co pan na to?

Minister środowiska Henryk Kowalczyk:

Tak, jak poprzednio mówiłem, w związku z tym, że ta poprawka obejmuje rezygnację Lasów Państwowych z udziału, jako założycieli tej spółki, pozostają wszystkie przepisy niezmienione. Są oczywiście drobne zmiany wynikające z tego, tzn. zmniejsza się ilość członków zarządu czy rad nadzorczych – proszę na to zwrócić uwagę – natomiast pozostałe przepisy dotyczące organizacji spółki pozostają niezmienione. To jest tylko przeniesienie. Ta poprawka jest dość obszerna, ale ma tylko jedno na celu: wyłączenie Lasów Państwowych z tworzenia tej spółki. Popieramy ją.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Co do zawartości technicznej Biuro Legislacyjne ma jakieś uwagi do poprawki? Nie ma. Pan przewodniczący Żmijan.

Poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Panie ministrze, proszę o doprecyzowanie swojej wypowiedzi co oznacza zdanie „wobec rezygnacji Lasów Państwowych z udziału w tej spółce". Kto zdecydował, że z dnia na dzień Lasy zrezygnowały z udziału? Proszę to doprecyzować.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Było pytanie pana przewodniczącego Żmijana. Czy jeszcze ktoś? Pan poseł Mirosław Suchoń.

Poseł Mirosław Suchoń (N):

Dziękuję panie przewodniczący. Panie ministrze, Wysoka Komisjo.

Szanowni państwo, kiedy spojrzymy na katalog zadań ujętych w art. 400a ustawy myślę, że każdy będzie miał wrażenie, że jest ich bardzo dużo. To są zadania kluczowe z punktu widzenia stanu środowiska, z punktu widzenia przyszłości naszego państwa i tego, w jakich warunkach będą żyły nasze dzieci, nasze wnuki. Szczerze powiedziawszy dziwię się panu ministrowi, że tę rację stanu, jaką jest czyste środowisko dla przyszłych pokoleń, poświęca wydając kilkadziesiąt milionów z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska na realizację partyjnej propagandy. Bo to jest partyjna propaganda.

Panie ministrze, ja się dziwię, że mając do wykonania katalog ponad 40 zadań, które są ujęte w ustawie, na które wiecznie brakuje finansowania, Minister Środowiska dopuszcza do tego, że kilkadziesiąt milionów złotych nie będzie wydane na środowisko, tylko na realizację partyjnych programów. To jest skandal, panie ministrze.

Chcę zapytać co pan minister sądzi i czy znajdą się fundusze np. na ochronę wód Morza Bałtyckiego. Głośny ostatnio przypadek tankowca, który leży w zatoce, który może zanieczyścić Morze Bałtyckie. Na to nie ma pieniędzy, a na partyjną propagandę pieniądze są.

Panie ministrze, czy mamy fundusze na to, żeby zabezpieczyć Bałtyk przed działaniem broni chemicznej, która została tam zatopiona? Panie ministrze środowiska, czy pan w ogóle o tym myśli, czy myśli tylko o tym, żeby realizować partyjne programy?

Chciałbym również zapytać kto będzie posiadaczem około 49% akcji tej spółki, ponieważ w proponowanej zmianie jest mowa o tym, że Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska oraz BOŚ obejmą powyżej 50%. Zatem pytanie – kto będzie właścicielem, do kogo będzie skierowana oferta pozostałych 49% akcji? Czy to nie jest tak, że tak czy inaczej

Lasy Państwowe zostaną w to wmieszane? Tylko nie na podstawie ustawy, ale na zasadzie powiedziałbym jakiegoś dobrowolnego udziału. To raz.

Dwa – jeżeli nie Lasy Państwowe, to kto?

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Mirosław Suchoń (N):

Panie przewodniczący, jeszcze nie skończyłem. Prawdopodobnie będzie tak, że ktoś znowu sprytny, związany, swój, zostanie właścicielem, obejmie akcje, uwłaszczy się na majątku państwowym.

Panie ministrze, nawiązując do Lasów Państwowych. Bo ja nie wierzę, że państwo tak łatwo odpuszczają. To jest dla mnie absolutnie oczywiste i podejrzane, że dzień wcześniej o 15.00 idziecie jak w dym, kłócicie się ze swoimi wyborcami, mijają 24 godziny i zmieniacie zdanie. Co jak co, ale Prawo i Sprawiedliwość jak idzie, to idzie taranem na ścianę i nie zmienia zdania. Dlatego pytam się: co będzie w zamian? Jaki jest inny plan na to, żeby wyciągnąć ten majątek z Lasów Państwowych? Bo, że taki plan jest, to jestem przekonany. Więc niech pan powie tutaj, panie ministrze, jaki jest plan. Najważniejsze jednak pytanie zadałem na początku: skoro jest ponad 40 zadań do realizacji w zakresie ochrony środowiska, skoro nie macie pieniędzy na to, żeby chronić choćby wody Bałtyku, które za chwilę mogą być skażone zatopioną bronią chemiczną, wody Zatoki Gdańskiej, gdzie istnieje prawdopodobieństwo skażenia z tankowca, to dlaczego chce pan wydać kilkadziesiąt milionów złotych na realizację partyjnego programu? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Jolanta Hibner.

Poseł Jolanta Hibner (PO):

Dziękuję bardzo. Państwo wpisujecie, że kapitał zakładowy spółki wynosi co najmniej 50 mln zł i może być pokryty przez wniesienie wkładów pieniężnych i niepieniężnych. Jakie wkłady niepieniężne i kto będzie je realizował, w jakich ilościach? I druga sprawa – kto jest trzecim beneficjentem tej spółki? Kto w ramach tej spółki tworzy tę trzecią nogę? Chodzi o 49% udziałów.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Odpowiada pan minister Kowalczyk.

Minister środowiska Henryk Kowalczyk:

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje. Jeśli chodzi o pytanie dotyczące środków finansowych i, jak pan poseł określał, propagandę partyjną. Ja pragnę pana zapewnić, że realizacja budowy domów drewnianych jest bardzo ważnym celem środowiskowym. Może pan sobie to nazywać jak pan chce, ale realizuje ważny cel środowiskowy. Wymienię tylko dwa aspekty. Po pierwsze, budownictwo energooszczędne. Bo jeśli na ogrzanie domu drewnianego będzie potrzeba ¼ energii potrzebnej na ogrzanie domu murowanego, to jest to cel środowiskowy. Po drugie, w budownictwie drewnianym, wybudowanym jest uwięziony dwutlenek węgla. Zatem jest to ogromna realizacja celu klimatycznego. Tak, tak – pani poseł Lieder patrzy na mnie z przymrużeniem oka, ale nie wiem czy pani wie, że w drewnie jest uwięziony dwutlenek węgla. Naprawdę, proszę to sprawdzić. Tak to jest. A jeśli drewno się spali, to ten dwutlenek węgla z powrotem wraca do atmosfery. Taka jest rzeczywistość. Trzeba się z tym zapoznać. Tak więc, to są te dwa cele środowiskowe i nie będę już o innych mówił.

Jeśli chodzi o środki Narodowego Funduszu Środowiska i mówienie jakoby brakowało np. na unieszkodliwienie zagrożenia z tankowca zalegającego w Bałtyku u naszych wybrzeży, to jest nieprawda. W tej chwili trwają badania, aby sprawdzić co tam jest. Te badania m.in. muszą być prowadzone bardzo uważnie, bo mogą tam również być niewybuchy. Stąd robimy to wspólnie z Ministerstwem Obrony Narodowej. Tak więc, tym tematem zajmujemy się. A swoją drogą, to zadanie realizuje również Minister Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej. Jeśli te badania zostaną zakończone i będzie pew-

ność, że nic nie grozi ze strony wojskowej czy wybuchów, to przystąpimy do unieszkodliwiania zagrożeń z tego tytułu.

Przypomnę, że w wielu miejscach – niestety pozostawionych bomb ekologicznych– musimy sprzątać po poprzednikach. Ostatnio podpisaliśmy również umowę na remediacje terenu ZACHEM Bydgoszcz na 90 mln zł. To też jest pozostawiona bomba ekologiczna. I takich bomb ekologicznych jest ogromna ilość. Ale środki finansowe mamy. Zajmujemy się tym w sposób systemowy i nie jest to konkurencja dla tego typu działalności.

Kolejna rzecz. Założyciele spółki obejmują udziały 100%, natomiast zapis, który mówi, że spółka nie może utracić (czyli założyciele nie mogą utracić kontroli nad spółką) jest zapisem, który zabezpiecza tę spółkę na przyszłość. Ja wczoraj zresztą bardzo wyraźnie o tym mówiłem. Oczywiście bardzo chętnie będziemy angażować kapitał inny, np. samorządowy, aby ta spółka się rozwijała i aby ta budowa domów drewnianych, i te wynajmy się rozprzestrzeniały. Nie sięgamy po inny kapitał, tylko wygląda to tak: 100% to kapitał założycielski. Jeśli chodzi o „nie więcej niż 50% innych", to oznacza mniej więcej tyle, że w przyszłości mimo wpływu innego kapitału chcemy zachować pełną kontrolę nad tą spółką. Nie będę już komentował dalej, jak były zachowywane kontrole nad spółkami. Jako pełniący funkcję Ministra Skarbu przez miesiąc wystarczająco się napatrzyłem jaka była kontrola nad poprzednimi spółkami. Dziękuję bardzo. A rezygnacja Lasów nastąpiła w wyniku – powiedziałbym – konsultacji społecznych.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Bardzo dziękuję. Proszę państwa, z uwagi na to, że o godzinie 17.00 mamy kolejne posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska oraz Komisji Infrastruktury, poddaję pod głosowanie zmianę 1. Kto z państwa…

Poseł Jolanta Hibner (PO):

Przepraszam, panie przewodniczący, nie było odpowiedzi co to są wkłady niepieniężne. Jaka jest postać niepieniężnych wkładów? Bardzo proszę o odpowiedź pana ministra przed jakimkolwiek głosowaniem.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Trwa głosowanie. Kto jest przeciwnego zdania? Kto się wstrzymał od głosu? Proszę podać wynik.

Sekretarz Komisji Marcin Mykietyński:

Za 29 posłów, 12 przeciw, 2 posłów wstrzymało się od głosu.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Poddaję pod głosowanie poprawkę nr 2. Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki nr 2?

Poseł Mirosław Suchoń (N):

Panie przewodniczący, to za czym było to pierwsze głosowanie?

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Za zmianą 1.

Poseł Mirosław Suchoń (N):

To trzeba mówić do mikrofonu.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Trwa głosowanie. Kto jest przeciwnego zdania? Kto wstrzymał się od głosu? Czy jest sprzeciw co do przyjęcia art. 2…

Sekretarz Komisji Marcin Mykietyński:

Za 29 posłów…

Poseł Mirosław Suchoń (N):

Jest sprzeciw. Skoro pan minister nie ma pieniędzy na oczyszczanie wód Bałtyku, to jest sprzeciw.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Wyniki, wyniki.

Sekretarz Komisji Marcin Mykietyński:

Za 29 posłów, 13 przeciw, 2 posłów wstrzymało się od głosu.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Wobec tego poddaję pod głosowanie przyjęcie art. 2.

Kto z państwa jest za przyjęciem wraz z poprawkami? Kto jest przeciwnego zdania? Kto wstrzymał się od głosu? Proszę podać wyniki.

Sekretarz Komisji Marcin Mykietyński:

Za 30 posłów, 12 przeciw, 2 posłów wstrzymało się od głosu.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Przyjęliśmy art. 2. Przechodzimy do art. 3. Czy są uwagi do art. 3? Pan mecenas? Pani poseł, proszę.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Szanowny panie przewodniczący, Wysokie Komisje. Przed art. 3 bardzo proszę państwa o pochylenie się nad poprawką nr 3. Poprawka nr 3 zawiera przepisy dostosowujące… Panie pośle, zechce pan wysłuchać.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Proszę relacjonować poprawkę.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Ja relacjonuję. Oczywiście, jak zawsze przy szczegółowej pracy nad projektem, to Biuro Legislacyjne nada ostateczną numerację artykułom czy prawidłową kolejność. Zawsze takie upoważnienie zostaje przez komisje udzielane. Natomiast pierwszy z artykułów, które ośmielam się państwu zaproponować, brzmi: „Spółkę, o której mowa w art. 421a ust. 1 ustawy zmienianej w art. 1, zwaną dalej „Spółką", utworzą Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz Bank Ochrony Środowiska Spółka Akcyjna.".

Kolejny artykuł dostosowujący ma brzmienie: „Założyciele, o których mowa w art. 421d ust. 2 ustawy zmienianej w art. 1, wnoszą wkłady pieniężne lub niepieniężne na pokrycie całego kapitału zakładowego przed zarejestrowaniem spółki.".

I kolejny artykuł dostosowujący: „W sprawach nieuregulowanych przepisami ustawy zmienianej w art. 1 w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, do powstania Spółki stosuje się przepisy ustawy z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych" tu oczywiście jest adres publikacyjny „oraz ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zasadach zarządzania mieniem państwowym" i także jest tu podany adres publikacyjny. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Słyszeliśmy już akceptujące zdanie pana ministra na ten temat. Panowie mecenasi? Są uwagi, proszę bardzo.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Dziękuję panie przewodniczący. Jeśli chodzi o poprawkę nr 3, to mamy uwagę do pierwszego z dodawanych artykułów. Do przepisu dostosowującego, zgodnie z którym spółka zostanie powołana przez te dwa podmioty. W ocenie Biura Legislacyjnego warto byłoby tutaj rozważyć dodanie elementu wskazującego na termin, w jakim ta spółka zostanie powołana. Będzie to miało o tyle ważne konsekwencje legislacyjne, że – proszę spojrzeć – w dniu wejścia w życie ustawy zmieniającej prawo ochrony środowiska, czyli art. 1, w ustawie – Prawo ochrony środowiska zafunkcjonuje przepis zgodnie z którym ta spółka będzie już funkcjonować, będzie miała konkretne zadania, natomiast przepis dostosowujący, jeżeli nie będzie wskazywał daty – domyślam się, że byłaby to data późniejsza – wówczas należałoby domniemywać, iż z dniem wejścia w życie ustawy również taka spółka będzie musiała zostać zawiązana. Pytanie – czy takie rozwiązanie z punktu widzenia technicznego ale i prawnego będzie do zrealizowania? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Stanowisko rządu w tej materii? Proszę bardzo.

Minister środowiska Henryk Kowalczyk:

Dziękuję bardzo panie przewodniczący. Otóż, ten zapis był już wielokrotnie analizowany, ale też narzucenie terminu utworzenia spółki jest dość ryzykowne ze względu na to, że rejestracja spółki to ostateczna decyzja KRS. Zatem bardzo trudno jest określić w ustawie czy też narzucić rejestrowi sądowemu termin. Dyskutowaliśmy na ten temat wielokrotnie i z tego zapisu wycofaliśmy się. Z tego względu, żeby jednak tego terminu ustawowego dla KRS nie narzucać.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Wyjaśnienie przyjmujemy. Zgłaszała się pani poseł Jolanta Hibner.

Poseł Jolanta Hibner (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, prosiłabym, aby pan nie manipulował głosowaniami, bo zgłaszałam się, jak tylko pan minister przestał mówić, że nie wyczerpaliśmy spraw niepieniężnych. Czy to są grunty? Jeżeli tak, to czyje? Jakie grunty? Do kogo należą? Jeżeli to są budynki, to czyje? Bo mówimy tu o niepieniężnych wkładach. Chcę się dowiedzieć od pana ministra jakie to są wkłady, czyje to będą wkłady i kto będzie je wnosił do spółki.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Bardzo dziękuję. Oczywiście tu nie ma mowy o żadnej manipulacji. Mam nadzieję, że pan minister zaraz odpowie. Natomiast teraz zgłasza się pani poseł Lenartowicz, później pani poseł Sibińska.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO):

Szanowni państwo, panie ministrze. Chcę o coś zapytać. W obecnym kształcie tę spółkę ma tworzyć Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Bank Ochrony Środowiska S.A. Moje pytanie dotyczy Banku Ochrony Środowiska. Jaki jest obecnie poziom akcji Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska w Banku Ochrony Środowiska – bo jest na pewno większościowy – i ile procent akcji mają Lasy Państwowe w tymże Banku Ochrony Środowiska? To jest jedno pytanie.

Drugie pytanie, co do zabezpieczeń własności. Bo oprócz tego poziomu 50%, który ma być w rękach publicznych, jest jeszcze możliwość łączenia spółek i dzielenia tychże spółek. Tu skutek może być dokładnie taki jak brak limitu, czyli w efekcie dzielenia bądź łączenia spółek podmioty publiczne oczywiście spokojnie tracą kontrolę nad taką spółką.

I kolejne pytanie, którego nie pozwolił mi pan przewodniczący wcześniej zadać, ale które się wiąże akurat z tym paragrafem. Jako, że Lasy Państwowe są akcjonariuszem – tak, jak i Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej – Banku Ochrony Środowiska, moje pytanie wiąże się z zakresem, który jest tej spółce przypisany. Chodzi o „nabywanie i przetwarzanie surowca drzewnego” i „nabywanie i sprzedawanie produktów drzewnych” – czy nie zachodzi tu sytuacja konfliktu interesów, skoro głównym dostarczycielem właśnie tych surowców drzewnych są Lasy Państwowe, które to Lasy są akcjonariuszem np. BOŚ? Czy naprawdę nie chodzi o to, żeby zmonopolizować handel drewnem i wyprowadzić go de facto z Lasów Państwowych?

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę o odpowiedź ze szczególnym uwzględnieniem pytania pani poseł Hibner. Panie ministrze, proszę o odpowiedź.

Minister środowiska Henryk Kowalczyk:

Dziękuję bardzo. Ja może na to ostatnie pytanie – konflikt interesów. Rzeczywiście, gdybyśmy takim tokiem rozumowania szli, jak pani poseł mówiła, to oznaczałoby np. że Polskie Linie Lotnicze LOT nie powinny kupować paliwa od Orlenu, bo w obydwu spółkach jest udział Skarbu Państwa. No, naprawdę taki jest tok rozumowania i takie są wnioski. Tak więc, absolutnie nie ma to żadnego tu znaczenia. Do tego spółka będzie zajmowała się przetwarzaniem drewna, a Lasy Państwowe nie są założycielem spółki. Tu już w ogóle nie ma żadnego styku, jeśli chodzi o konflikt interesów.

Natomiast odpowiadając konkretnie w sprawie udziałów. Udziały NFOŚiGW z BOŚ wynoszą 52%, Lasów Państwowych w BOŚ – 5,5%.

Chodziło też o kapitał założycielski dotyczący wkładów niepieniężnych, tak? Wkłady pieniężne zostały określone w ustawie i to jest: wkład Banku Ochrony Środowiska – 40 mln zł, Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska – 60 mln zł. To jest ten kapitał założycielski wkładów pieniężnych. Jeśli chodzi o wkłady niepieniężne, to tutaj bardziej jest to na przyszłość. Dlatego bardzo będziemy zachęcać, aby jednak te wkłady niepieniężne powstawały i do tego będziemy zachęcać samorządy, o których już mówiłem, np. z wkładem gruntowym, ale też ewentualnie z projektami czy z myślą techniczną.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Pan poseł Żmijan, pan poseł Grabarczyk…

Poseł Krystyna Sibińska (PO):

Ja już wcześniej zgłaszałam się.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Tak jest, będzie pani po pośle Żmijanie. Przepraszam pana ministra Grabarczyka – pan później.

Poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysokie Komisje. Panie ministrze, ośmielam się zwrócić panu uwagę, że nad pytaniem Biura Legislacyjnego po prostu pan przemknął i wprowadził pan nas błąd. Dlatego, że jeżeli chodzi o datę, to ujawnienie w Krajowym Rejestrze Sądowym nie ma nic wspólnego z umową, z terminem, z datą zawarcia umowy spółki i objęcia udziałów. I tego dotyczy problem, a nie ujawnienia w Krajowym Rejestrze Sądowym. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Pani poseł Sibińska, proszę uprzejmie.

Poseł Krystyna Sibińska (PO):

Dziękuję bardzo panie przewodniczący. Chciałabym spytać panią poseł Paluch, ale wyszła, czy nie wstyd jej składać takiego bubla. I tu pytanie do panów legislatorów. Bo musi być jakiś porządek, i nawet jak robicie coś złego, to porządnie. Czy na początku nie powinno być napisane kto spółkę tworzy, jakie są wkłady założycieli, porządnie to nazwane? No, tak robiliście to w pierwotnym przedłożeniu. Tutaj najpierw przyjęliśmy art. 2, w którym już o spółce piszemy i piszemy co to jest ta spółka itd., ale nie poznaliśmy co to za podmiot. Teraz wprowadzane są poprawki, w których dopiero teraz, po art. 2, będziemy tłumaczyć co za spółkę powołaliśmy. No, trochę porządku i jakiejś tam logiki w tym całym tworzeniu. To po pierwsze. I to jest właśnie to, o co pytałam na początku, że wszystko jest tu wymieszane.

Zapisane jest, że ustawa wchodzi w życie 14 dni od ogłoszenia, więc – jak rozumiem – jesteście państwo przygotowani do tych spraw organizacyjnych. Dlatego chciałabym pana ministra zapytać: kto będzie prezesem tej spółki, jaki będzie skład zarządu i kto będzie w radzie nadzorczej spółki i jakie będą wynagrodzenia zarówno członków zarządu, jak i przedstawicieli w radzie nadzorczej? Ja niechcący słyszałam, jak pan minister beształ leśników i mówił, że muszą ponieść karę bo byli niepokorni związkowcy.

Tak, brat pana Obajtka nie będzie – jak tu donoszą. No, ale skoro pan to tak szybko robi, wprowadza, to rozumiem, że jest pan do tego przygotowany. To powinna być wiedza publiczna, więc proszę o taką informację. I będę się o nią upominała, jeśli teraz pan jej nie udzieli. Będę się nieustająco upominała o taką informację. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Pan mecenas poza kolejnością, proszę bardzo.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Dziękuję panie przewodniczący. Biuro Legislacyjne, jeżeli chodzi o konstrukcję tych poprawek, pragnie stwierdzić, że one uwzględniają uwagi Biura Legislacyjnego, które były wczoraj rozdane na posiedzeniu podkomisji. One głównie zmierzały do tego, żeby w przepisach materialnych ustaw były zawarte przepisy, które będą obowiązywały bezterminowo. Natomiast do przepisów przejściowych – żeby zostały przeniesione przepisy,

które mają zakres jednorazowy, czyli po jednokrotnym ich zastosowaniu one wyekspirują i nie będą miały zastosowania. Dlatego, zgodnie z opinią Biura Legislacyjnego, te poprawki, które wczoraj były dostarczone, zostały uwzględnione w tej poprawce, która została dzisiaj przedstawiona. W naszej opinii jest to poprawne pod względem legislacyjnym właśnie w ten sposób, że nastąpiło rozdzielenie materii, która jest materią obowiązującą trwale, od materii która ma charakter przejściowy czy dostosowujący, która została przeniesiona do przepisów przejściowych. W naszej ocenie w ten sposób łatwiejsze będzie i bardziej czytelne wdrożenie przepisów o powołaniu spółki.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Grabarczyk.

Poseł Cezary Grabarczyk (PO):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, przepis, o którym teraz mówimy, wskazuje, że BOŚ będzie jednym z akcjonariuszy tworzących spółkę. Gdy chodzi o Fundusz wiadomo, że tu państwo ma głos decydujący i pan, jako minister, może przesądzić sprawę. Ale jak zapewnić, aby zgodnie z ładem korporacyjnym spółki akcyjnej tego rodzaju decyzja o powołaniu spółki została podjęta?

I jeszcze jedno pytanie. Mamy do czynienia ze spółką, której akcje notowane są na giełdzie. Jaki będzie miało wpływ na akcje, na wartość akcji, to postępowanie legislacyjne, które z dnia na dzień ulega zmianie? Gdzie koncepcje, już dzisiaj są inne niż były wczoraj i na pewno ze szkodą, w sensie finansowym, dla przyszłej tworzonej spółki. Bo wprawdzie byliśmy przeciwni temu, by włączać do spółki Lasy Państwowe, ale jednak to, co wczoraj państwo proponowaliście, gwarantowało pewną stabilność temu przyszłemu podmiotowi. Dzisiaj tej stabilności nie ma. Bo zmieniając koncepcję pozbawiacie to przedsięwzięcie bardzo silnego fundamentu. Czy weźmie pan, panie ministrze, na swoją odpowiedzialność ewentualny spadek wartości akcji? Czy akcjonariusze będą mogli do pana zwracać się o odszkodowanie, w przypadku gdy nastąpi obniżenie kursu akcji? Bardzo proszę o odpowiedź.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Panie ministrze, proszę bardzo.

Minister środowiska Henryk Kowalczyk:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysokie Komisje. Oczywiście BOŚ podejmie decyzję zgodnie z kodeksem spółek handlowych, decyzję korporacyjną. Taka jest reguła. I tutaj, jeśli chodzi o stabilizację i stabilne finansowanie akurat pakiet kontrolny, który posiadają instytucje Banku Ochrony Środowiska, sektora publicznego, jest taką gwarancją. Nie ma tu obawy.

Dziwna wypowiedź, że wczoraj krytykowaliśmy Lasy, a dzisiaj mówimy, że szkoda iż nie weszły.

Poseł Cezary Grabarczyk (PO):

Chciałby pan, żeby tak wybrzmiało, ale tak nie wybrzmiało.

Minister środowiska Henryk Kowalczyk:

Ale prawie tak wybrzmiało. Powtórzę jeszcze raz – ja ze smutkiem przyjąłem decyzję, że Lasy Państwowe nie będą założycielami tej spółki. Natomiast to nie powoduje, że ona będzie funkcjonować gorzej, inaczej czy ułomnie. Tu akurat problemu nie ma. Zresztą Bank Ochrony Środowiska obejmuje akcje w wielu miejscach i w wielu spółkach. Pewnie ma to wpływ na poziom i wartość akcji BOŚ na giełdzie. Swoją drogą w tej chwili jest on bardzo niski i mam nadzieję, że wejście w spółkę Polskie Domy Drewniane spowoduje podwyższenie wartości tych akcji, ale oczywiście tego przesądzić absolutnie nie można.

Były pytania o sposób powołania organów spółki i zarobki. Ja tylko przypomnę, że sposób powołania organów będzie zgodnie z ustawą – zresztą nie ma innej możliwości…

Poseł Krystyna Sibińska (PO):

Kto konkretnie?

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Pani poseł, bardzo proszę nie przeszkadzać.

Minister środowiska Henryk Kowalczyk:

W kodeksie spółek handlowych jest opisane jak i kto może pełnić daną funkcję. Jeśli pani chciałaby już usłyszeć nazwisko, to muszę się pani szczerze przyznać, że nie mam takiego nazwiska. Dlatego, że chcę wybrać osobę najbardziej kompetentną, jak się tylko da. Proszę się nie obawiać. Takiego nazwiska jeszcze nie posiadam i mówię to absolutnie szczerze. Jeśli chodzi o rady nadzorcze to przejdą weryfikację zgodnie z ustawą o zarządzaniu mieniem, wersyfikację Rady ds. spółek, która funkcjonuje przy Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Jeśli chodzi o wynagrodzenia, to zgodnie z podjętą przez rząd Prawa i Sprawiedliwości ustawą o kształtowaniu wynagrodzeń w spółkach Skarbu Państwa lub ze zwiększonym udziałem Skarbu Państwa (a taka będzie też ta spółka) te wynagrodzenia będą zgodne z tą ustawą. Oczywiście one na początku będą bardzo małe. Dlatego, że ta ustawa odnosi wynagrodzenia zarządu do liczby zatrudnionych osób, ilości obrotów. Tak więc, początek na pewno nie będzie dla tych osób bardzo bogaty. Ale, jeśli spółka rozwinie się, to za kilka lat być może będzie to spółka potężna i zarobki też będą w miarę przyzwoite. Jednak początek na pewno nie jest atrakcyjny. Natomiast będzie to – podkreślam jeszcze raz – zgodnie z ustawą o kształtowaniu wynagrodzeń osób kierujących spółkami.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Kto jest za przyjęciem poprawki nr 3?

Poseł Mirosław Suchoń (N):

Panie przewodniczący, ja jeszcze się zgłaszałem.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Kto jest przeciwnego zdania? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Marcin Mykietyński:

Za 24 posłów, 12 przeciw, 2 posłów wstrzymało się od głosu.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Przyjęliśmy poprawkę nr 3. Przechodzimy do art. 3.

Poseł Mirosław Suchoń (N):

Wniosek formalny, panie…

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Przechodzimy do…

Poseł Mirosław Suchoń (N):

Wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Już, moment. Przechodzimy do art. 3. Bardzo proszę panią poseł o przedstawienie.

Poseł Mirosław Suchoń (N):

Wniosek formalny, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Udzielę panu zaraz głosu.

Poseł Mirosław Suchoń (N):

Jak na razie to pan mi nie udziela.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo. Art. 3 pozostaje oczywiście z przedłożenia rządowego. Stanowi on, że przy powołaniu pierwszego Zarządu Polskich Domów Drewnianych Spółki Akcyjnej nie przeprowadza się postępowania kwalifikacyjnego, o którym mowa w art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. Wczoraj, w czasie omawiania projektu rządowego, o tej kwestii dyskutowaliśmy.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):
Dziękuję bardzo. Pan poseł Borowczak zgłasza się.

Poseł Jerzy Borowczak (PO):
Dziękuję, panie przewodniczący.

Poseł Mirosław Suchoń (N):
Miałem wniosek formalny, panie przewodniczący.

Poseł Jerzy Borowczak (PO):
Chciałem tylko zapytać…

Poseł Mirosław Suchoń (N):
Wnioski formalne są dopuszczane przed merytoryczną dyskusją, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):
Zaraz panu udzielę głosu.

Poseł Mirosław Suchoń (N):
Jak na razie pan przewodniczący konsekwentnie nie udziela mi głosu.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):
Nie udzielam konsekwentnie, bo głos ma poseł Borowczak.

Poseł Mirosław Suchoń (N):
Nie udziela pan konsekwentnie łamiąc regulamin. Łamiąc regulamin.

Poseł Jerzy Borowczak (PO):
Dziękuję, panie przewodniczący. Chciałem zapytać – bo Lasy są reprezentowane sądząc po mundurach – ale czy mamy tu też Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i czy są przedstawiciele Banku Ochrony Środowiska? Chodzi o to, żeby oni też wypowiedzieli się jak widzą tę spółkę, jak zareaguje na to giełda. Jak to wygląda? Czy zgadzają się, tylko „nie cieszą się"? Chcę wiedzieć, czy są na sali. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):
Pan poseł Grabarczyk, proszę bardzo.

Poseł Cezary Grabarczyk (PO):
Dziękuję bardzo panie przewodniczący. To jest niezwykle istotne – przesądzamy o kondycji finansowej spółki giełdowej. I pytanie do pana ministra, bo nikt z banku się nie zgłosił, że jest obecny na posiedzeniu. Czy ten projekt był konsultowany z Komisją Papierów Wartościowych i Giełd? Czy w tej sprawie zasięgano opinii Rady Giełdy? Przesądzamy o bycie spółki giełdowej i o ewentualnym wpływie na ceny akcji. Czy te kwestie były rozwiązywane? Bo może się to skończyć katastrofą.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):
Czy są jeszcze głosy merytoryczne? Bo zaraz będzie wniosek formalny. Nie ma. Panie pośle Suchoń, udzielam panu głosu.

Poseł Mirosław Suchoń (N):
Panie przewodniczący, w trybie art. 184 ust. 3 pkt 9 wnoszę o zmianę w sposobie prowadzenia dyskusji. Panie przewodniczący, już od dłuższego czasu, nie tylko na tym posiedzeniu ale i na poprzednich, łamie regulamin ignorując zgłoszenia posłów, którzy zasiadają w Komisji. Nie wspomnę już o tych, którzy w Komisji nie zasiadają. Ignoruje pan w taki sposób, żeby nie dopuszczać do głosu. Ja rozumiem, że trudno się słucha o tym, że chcecie sprywatyzować majątek Lasów Państwowych, że chcecie 50 mln zł wydać na partyjną propagandę, a nie na rzeczywiste problemy środowiskowe, ale każdy poseł, który uczestniczy w posiedzeniu, ma prawo do tego, żeby zabrać głos podczas dyskusji. Pan przewodniczący od kilku posiedzeń ignoruje zgłoszenia, ignoruje chęć zabrania głosu w kwestiach merytorycznych, pomija posłów, którzy się zgłaszają. W związku z tym wnoszę o to, żeby pan przewodniczący zmienił sposób prowadzenia obrad Komisji i prowadził je w taki sposób, w jaki należy je prowadzić. A nie wybiórczo, w sposób absolutnie odbiegający od zapisów regulaminu.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Anna…

Poseł Anna Milczanowska (PiS):

Ja chcę złożyć wniosek przeciwny do wniosku zgłoszonego przez pana posła Suchonia, ponieważ uważam, że pan przewodniczący prowadzi obrady prawidłowo. Tyle demagogii, populizmu co usłyszeliśmy z ust państwa, co chwilę powtarzanych i tych samych argumentów, że można się ich na pamięć nauczyć. Jeszcze raz powtarzam – zgłaszam wniosek przeciwny. Uważam, że pan przewodniczący Rzońca prawidłowo prowadzi obrady.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa jeszcze chciał zabrać głos? Pan poseł Suchoń, proszę.

Poseł Mirosław Suchoń (N):

Bardzo dziękuję. Szanowni państwo, oczywiście na potwierdzenie słów pani poseł, która przed chwilą mówiła, że wszystko jest zgodnie z faktami, że wszystko jest w interesie publicznym, zmienili państwo pół ustawy kasując Lasy Państwowe wyprowadzając majątek Lasów Państwowych z tej ustawy. To najlepsze potwierdzenie tego, w tym co pani przed chwilą powiedziała – że w tej ustawie wszystko było w porządku.

Panie ministrze, mam pytania. W przepisach, które procedujemy, jest mowa o tym, że kapitał zakładowy będzie wynosił co najmniej 50 mln zł. W związku z tym moje pytanie brzmi: jaki państwo zakładają kapitał początkowy? Bo „co najmniej 50 mln zł" oznacza, że to może być więcej. Jak państwo w perspektywie jednego roku oceniają: o ile ten kapitał może wzrosnąć? Czy ministerstwo prowadziło jakiekolwiek rozmowy z innymi podmiotami, które będą brane pod uwagę w ramach nabywania akcji? Czy te rozmowy były prowadzone? Jeżeli tak, to z kim były prowadzone i jakie państwo w tej materii mają plany?

Panie ministrze, ponowię pytanie o plan na grunty Lasów Państwowych. Bo nie wierzę w to, że państwo odpuściliście sobie temat. Pytam – w jaki sposób spółka wejdzie w posiadanie tych gruntów? Jaki państwo mają plan, żeby te grunty pozyskać. Bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Panie ministrze, oddaję panu głos.

Minister środowiska Henryk Kowalczyk:

Dziękuję bardzo. Ja wiem, że trudno jest panu uwierzyć, że modyfikacja tej ustawy jak gdyby pozbawia nas tych gruntów. My to przyjęliśmy do wiadomości, a pan nie może. No, przykro mi. Nie wiem, jak panu to zagwarantować. Krwią się nie podpiszę, bo i tak pan nie uwierzy. Natomiast jeszcze raz podkreślam, że grunty, które będą służyły budownictwu mieszkaniowemu, oferują samorządy. I tutaj tych ofert jest bardzo dużo. A pytania po raz wtóry o to samo trochę mijają się z celem.

Jeśli chodzi o kapitał założycielski też już mówiłem, że w ustawie zapisane jest minimalne 50 mln zł, natomiast z oceny skutków regulacji, z rozmów z założycielami wynika, że na początek założyciele zamierzają wnieść 60 mln zł NFOŚiGW i 40 mln zł BOŚ, czyli razem jest to 100 mln zł. I to jest ten kapitał początkowy. O rozmowach z innymi niestety pana nie poinformuję, bo nie jest to na razie wiedza publiczna. W trosce zresztą o giełdę, o którą troszczył się poseł Grabarczyk. Tak więc, pozwoli pan, że tutaj nie będę tego mówił.

Natomiast, jeśli chodzi o Bank Ochrony Środowiska – wczoraj był przedstawiciel, wsłuchiwał się i, jak widać, nie protestował przeciwko temu zapisowi. Natomiast informuję, że oficjalnie projekt był konsultowany z Bankiem Ochrony Środowiska i BOŚ już do tego ostatecznego zapisu uwag nie wnosił. Był również konsultowany i opiniowany w Komisji Nadzoru Finansowego – to, tak w trosce o to, czym martwił się pan minister Grabarczyk.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Poddaję pod głosowanie przyjęcie…

Poseł Cezary Grabarczyk (PO):

A jaka jest opinia?

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Kto z państwa jest za przyjęciem art. 3?

Poseł Cezary Grabarczyk (PO):

Nie, nie panie przewodniczący.

Minister środowiska Henryk Kowalczyk:

Oczywiście pozytywna.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Kto jest przeciwnego zdania? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję bardzo, przyjęliśmy art. 3.

Sekretarz Komisji Marcin Mykietyński:

Za 25 posłów, 13 przeciw, 2 posłów wstrzymało się od głosu.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Przechodzimy do art. 4. Bardzo proszę, pani poseł Anna Paluch. Czy są uwagi do art. 4? Pani poseł Lenartowicz, proszę bardzo.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO):

Mam pytanie w związku z art. 4, bo poprawka, którą za chwilę będzie prezentowała pani poseł Paluch, akurat niewiele zmienia. Artykuł dotyczy limitu wydatków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, które będą skutkiem wejścia w życie tejże ustawy. Ja rozumiem, że w 2018 r. te 60 mln zł odpowiada dokładnie pokryciu wkładu finansowego założycielskiego. Ale następnie w ciągu 5 lat mamy niebagatelną kwotę 1700 mln zł ze strony Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Na co te 1700 mln zł – oczywiście kosztem projektów środowiskowych innych – mają być wydane?

A na marginesie, jeszcze ad vocem tego co pan minister powiedział. Ja akurat na bilansowaniu Lasów trochę się znam. Pragnę przypomnieć, że obecny tu minister Szyszko był przeciw rozporządzeniu Komisji Europejskiej, które już weszło w życie, które tego bilansowania dotyczyło.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Dziękuję panie przewodniczący. Ze strony Biura Legislacyjnego jest następująca uwaga, ponieważ w art. 4 jest użyta pełna nazwa spółki, a teraz w poprawce został wprowadzony skrót, prosimy o upoważnienie, żeby ten skrót zastosować we wszystkich przepisach przejściowych. Prosimy także o upoważnienie Komisji do dokonywania podobnych korekt legislacyjnych i numeracyjnych w całym projekcie ustawy i sprawozdania.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Prezydium oczywiście upoważnia państwa do takich zmian legislacyjno-redakcyjnych. Czy są jeszcze jakieś pytania do art. 4? Kto z państwa jest za przyjęciem art. 4?

Głosy z sali:

A poprawka?

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Bardzo przepraszam. Proszę państwa, nie udzieliłem głosu pani poseł Paluch i pospieszyłem się z rekomendacją. Oddaję głos pani poseł Paluch.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Szanowni państwo, ja czasami nie mogę się dobić do głosu, ale przypominam państwu, że poprawka nr 4…

Poseł Mirosław Suchoń (N):

Czyli potwierdza pani mój wniosek. Dziękuję bardzo.

Poseł Anna Paluch (PiS):

No właśnie to wystąpienie, że pan poseł Suchoń – mówiąc kolokwialnie – wcina się w moją wypowiedź jest ilustracją tej tezy.

Poseł Mirosław Suchoń (N):

Ja tylko stwierdziłem, że potwierdza pani mój wniosek. Dziękuję bardzo.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Szanowni państwo, poprawka nr 4 polega na tym, żeby po wyrazach „maksymalnego limitu wydatków" dodać wyrazy „o którym mowa w ust. 1" i żeby w ust. 3 wyrazy „o których" zastąpić wyrazami „o którym". To są poprawki językowe. Myślę, że możemy je przyjąć, jako Komisja. Jeśli jednak trzeba do tego wrócić i głosować, to proszę Biuro Legislacyjne o opinię.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Przerwaliśmy procedurę głosowania, więc głosowania nie było. Dopiero teraz, po udzieleniu głosu pani poseł, mogę zapytać Biuro Legislacyjne – czy do tej poprawki są jakieś uwagi? Nie ma. Panie ministrze?

Minister środowiska Henryk Kowalczyk:

Oczywiście to są poprawki legislacyjne, więc nie ma.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Pan przewodniczący Żmijan.

Poseł Stanisław Żmijan (PO):

Tylko z obowiązku, że zasiadam w Prezydium Komisji Infrastruktury pragnę powiedzieć pani poseł Paluch, że każdy poseł pracujący na posiedzeniach tej Komisji i na wspólnych posiedzeniach Komisji nie „wcina się" lecz korzysta ze swojego prawa zabierania głosu na każdym etapie legislacji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Proszę państwa, teraz poddaję pod głosowanie przyjęcie art. 4 wraz z poprawką.

Kto z państwa jest za przyjęciem? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Marcin Mykietyński:

Za 26 posłów, 11 przeciw, 2 posłów wstrzymało się od głosu.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Przyjęliśmy zatem art. 4 z poprawką. Przechodzimy do poprawki następnej. Pani poseł Paluch.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Wysoka Komisjo, panie ministrze, panie przewodniczący. Pozwolę sobie zaprezentować państwu poprawkę do art. 5. Poprawka 5 nadaje art. 5 brzmienie: „Art. 5. Ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.". Krótko mówiąc dla uzasadnienia, ten 14-dniowy termin wejścia w życie, to jest najkrótsze przyzwoite vacatio legis, więc pozwalam sobie państwu zaproponować właśnie takie brzmienie art. 5.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy do tego artykułu? Pani poseł Sibińska, proszę bardzo.

Poseł Krystyna Sibińska (PO):

Panie przewodniczący, przykro mi, że muszę to powiedzieć, ale tak się poddać tej presji pani poseł Paluch, to naprawdę przykro. Mówiła o tym na samym początku pani poseł Lenartowicz. Normalne pierwsze szczegółowe czytanie projektu ustawy polega na tym, że prezentuje go wnioskodawca, poseł przewodniczący pyta kto ma uwagi, wtedy zgłasza się poprawki, Biuro Legislacyjne się odnosi. A pan tak się zapędził i tak dał się wkręcić w tę maszynę pani poseł Paluch, że nie pytając nawet, żeby pan minister przedstawił artykuł, od razu pan leci, panie przewodniczący. Przykro, panie przewodniczący, patrzeć na to. Naprawdę przykro.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Trudno. To pani ma takie wrażenie, ja takiego nie mam. Mnie jest bardzo miło patrzeć na panią. Natomiast pan minister na samym początku odniósł się do wszystkich poprawek pani poseł. Jak pani przesłucha…

Poseł Krystyna Sibińska (PO):

Ale nie przedstawiał artykułów z ustawy, niestety. Nie przedstawiał ich pan minister.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Ale odniósł się do wszystkich. Jeszcze coś? Pan minister odniósł się na samym początku do wszystkich artykułów. Było to bardzo wyraźnie powiedziane. Czy pan poseł Żmijan chciał zabrać głos?

Poseł Stanisław Żmijan (PO):

Ja tylko chcę powiedzieć, że rozumiem pana przewodniczącego.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Lenartowicz.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO):

Chciałam się upomnieć o odpowiedź na pytanie na co ten 1700 mln zł wyprowadzony z Narodowego Funduszu ma być przeznaczony.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Panie ministrze?

Minister środowiska Henryk Kowalczyk:

Absolutnie nie zgadzam się ze stwierdzeniem „wyprowadzony”, bo jest to myślenie może systemu poprzedniego. Natomiast w ustawie, zgodnie z ustawą o finansach publicznych, podaje się maksymalne limity wydatków sektora finansów publicznych. Wobec tego są to maksymalne limity, przy założeniu funkcjonowania spółki. Zanim będą duże przychody ze spółki – bo też takie będą – to oczywiście na początku muszą być wydatki. Zakładamy, że one będą dużo mniejsze, ale to są te maksymalne limity, które nie powodują zaburzeń w funkcjonowaniu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, poddaję pod głosowanie art. 5 wraz z poprawką.

Kto jest za przyjęciem tego artykułu? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Marcin Mykietyński:

Za 23 posłów, 7 przeciw, 5 posłów wstrzymało się od głosu.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Poddaję pod głosowanie całość projektu ustawy. Kto z państwa…A przepraszam, jeszcze pani poseł Młyńczak nie zabierała jeszcze głosu. Pani poseł Młyńczak, udzielam pani głosu.

Poseł Aldona Młyńczak (PO):

Proszę pana ministra o odpowiedź. W związku z tym, że Spółka Polskie Domy Drewniane chce budować drewniane domy, jestem ciekawa na jakiej podstawie, jako że nie mamy jeszcze w kraju odpowiedniego dokumentu, odpowiednich warunków technicznych do wykonywania i odbioru tych domów. Ja już nie mówię o tym, że zwyczajowo takich domów jest mało i że właściwie doświadczenie tu jest żadne. Państwo chcecie budować coś, na czym się nie znacie, nie macie pojęcia, nie określacie też w ustawie jakie to będą domy drewniane, jakiego typu. Tak, jakby wszystko było pod jednym pojęciem „dom drewniany”, co świadczy o braku jakiegokolwiek zrozumienia i fachowości w tej materii. Niestety, z przykrością muszę stwierdzić, że cała ustawa jest o niczym, ponieważ państwo nie wiedzą co chcecie budować i nie mają żadnych artykułów prawnych do tego, aby takie domy budować. Najpierw się przyjmuje, że coś będziemy robić, ale nie wiemy co i w jakiej sprawie, tylko najważniejsze jest, żeby podjąć decyzję, iż pieniądze są gdzieś przekazywane z jednego miejsca w drugie.

Chcę również zapytać czy parki narodowe, które mają użytkowanie wieczyste, będą zabierane pod to budownictwo drewniane? A także, czy polskie firmy, które budują te domy drewniane – w niewielkiej ilości, ale budują – będą również uwzględniane w państwa projekcie? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):
Panie ministrze, proszę o odpowiedź.

Minister środowiska Henryk Kowalczyk:
Dziękuję bardzo. Faktycznie jest tak, pani poseł, że normy na budownictwo drewniane w tej chwili w Polsce nie funkcjonują. To nie jest nasza wina. Mam tylko pytanie – na jakiej podstawie stoją domy drewniane wybudowane 5-6 lat temu? Bo były budowane. Natomiast my to teraz naprawiamy. Obecnie pracujemy nad normami budownictwa drewnianego. Zakłady produkujące domy drewniane posługują się wprost normami europejskimi. I dopóki polskich norm nie zrobimy będą to normy europejskie. Więc to jest ta podstawa prawna. Natomiast faktycznie pracujemy nad tym, żeby były normy polskie.

Jeśli chodzi o parki narodowe i jeszcze tam coś…Można wszystko wymyślać, że zabierzemy, ale na takie pytanie to chyba nawet nie warto odpowiadać. Może całą Puszczę Białowieską?

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):
Dziękuję bardzo.

Minister środowiska Henryk Kowalczyk:
No, naprawdę są pytania, które są pytaniami rzeczowymi, a pytania niedorzeczne…

Poseł Aldona Młyńczak (PO):
To nie jest niedorzeczne. Jest też trzecia część pytania – czy polskie firmy, które budują, będą również uwzględniane w tym projekcie.

Minister środowiska Henryk Kowalczyk:
A tak, rzeczywiście, przepraszam. To ostatnie pytanie było bardziej konkretne. Polskie firmy, które budują domy drewniane, są bardzo, ale to bardzo zainteresowane powstaniem tej spółki, powstaniem rynku na budowę domów drewnianych. I z wielką nadzieją patrzą na tą ustawę.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):
Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z państwa chce zabrać głos? Nikt nie chce zabrać głosu. Bardzo dziękuję. Pani poseł Młyńczak przeszła do ofensywy, bez zgody zabrała głos, ale bardzo merytorycznie. Dziękuję bardzo. Poddaję pod głosowanie cały projekt ustawy.

Kto z państwa jest za przyjęciem całego projektu? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Proszę podać wyniki.

Sekretarz Komisji Marcin Mykietyński:
Za 24 posłów, 14 przeciw, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):
Proponuję, żeby posłem sprawozdawcą była pani poseł Anna Paluch. Czy wyraża pani zgodę? Dziękuję. Czy są inne propozycje? Nie ma. Dziękuję. Zamykam posiedzenie Komisji i zapraszam na następne, bo o godzinie 17.00 mamy kolejne posiedzenie Komisji Infrastruktury, a także Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa.